

Policja musiała interweniować

Data publikacji: 1.10.2005 0:00

□

Takiego widowiska w Skoczowie dawno nie oglądano, a wszystko za sprawą sędziego Rafała Rosa sędziującego spotkanie Beskid Skoczów - Polonia Łaziska. 350 widzów oglądało w sobotę 1 października poczynania nie tylko zawodników - w głównej roli wystąpił sędzia spotkania, który pokazał w sumie 13 żółtych kartek (zawodnicy Beskidu Skoczów Zdolski i Kruszka - otrzymali po 2 żółte kartki - dlatego też zespół kończył grę w dziewiątkę). Po meczu do arbitra pretensje mieli niemal wszyscy. Przez kilkanaście minut "panowie w czerni" nie mogli zejść z boiska, bo czekała już na nich grupa minimum 70 rozsierdzonych kibiców Beskidu i gdyby nie policja - nikt by ich nie uratował od linczu. Zawodnicy jeszcze jakiś czas po meczu nie mogli uwierzyć w to co się stało, nawet część piłkarzy Polonii był zaskoczona przebiegiem, szczególnie drugiej połowy.

Mecz zakończył się remisem 3:3